



GŁOS KALISKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

PIĄTEK 5 GRUDNIA 1947 ROKU

NR. 334 (899)

Marsylia się broni

Robotnicy budują barykady na drogach wiodących do miasta, by odeprzeć ataki policji. Górnicy opanowali całkowicie kopalnie

Thorez o zbrodni w Arras

PARYŻ PAP. W obecnej chwili na terenie Francji zarysowują się wyraźnie dwa szczególnie niebezpieczne ogniska strajkowe: jedno na północy w Zagłębiu węglowym Nord i Pas de Calais, gdzie górnicy opanowali kopalnie, oraz na południu w Marsylii gdzie doszło do zajść między policją a strajkującymi.

W centrum kraju i w Paryżu, szeroko zakrojona akcja policyjno-wojskowa utrudnia położenie strajkujących.

W środę pod egidą komitetu strajkowego odbyło się zebranie nauczycieli i profesorów okręgu Paryża. Przemówienie wygłosił deputowany komunistyczny Raoul Calas, wita burzą oklasków. Calas podkreślił, że walka nauczycieli o prawo do życia jest równocześnie walką w obronie szkoły świeckiej i republiki.

W całej Francji dochodzi do licznych incydentów między policją a strajkującymi kolejarzami. Dworce kolejowe niejednokrotnie znajdują się w krótkim czasie bądź pod kontrolą strajkujących, bądź też pod kontrolą policji.

Związek zawodowy urzędników państwowych i samorządowych oraz związek zawodowy pracowników sklepowych omawiają propozycje rządowe. Związki te wypowiadały się za strajkiem od piątku w wypadku, gdyby ustępstwa rządu okazały się nie wystarczające.

Okręg północny

W Zagłębiu węglowym Nord i Pas de Calais strajkujący górnicy opanowali z powrotem wszystkie kopalnie. Akcja policyjno-wojskowa oraz usiłowania lamistraszków zakończyły się całkowitym niepowodzeniem. Jedyne biura administracyjne w Bethune są w dalszym ciągu okupowane przez policję.

Opisując taktykę strajkujących górników „Figaro” podkreśla, że rozporządzają oni ruchomymi ekipami, które na samochodach mogą szybko przenosić się z miejsca na miejsce.

Ekipy te zgrupowane w parkach samochodowych, na dany sygnał wyruszają do miejsc specjalnie zagrożonych, skąd usuwają posterunki policji i lamistraszków. Po sprowadzeniu posiłków policji i wojska, pikietki strajkowe są wprawdzie usuwane, ale nikt już nie zgłasza się do pracy. Należy podkreślić, że robotnicy odmawiają przystąpienia do pracy nawet pod groźbą karabinów. Pikietki strajkowe kontrolują również ruch drogowy w okolicy Bethune. Wobec niedostatecznej ilości sił policyjnych, wysiłki antystrajkowe rządu koncentrują się obecnie jedynie w najbliższych okolicach Valenciennes.

Marsylia

Sytuacja w mieście zaostrzyła się poważnie. Podczas ostatnich starć, 30 strajkujących i 50 policjantów odniosło rany. Dokonano przeszło 200 aresztowań. Prefekt zarządził sprowadzenie nowych posiłków policyjno-wojskowych.

Strajkujący wybudowali barykady na drodze prowadzącej z Aix celem utrudnienia wojsku przedostania się do miasta. Na drodze wiodącej z St. Antoine robotnicy zabarykadowali się w fabryce „Soulances”, opierając się zwycięsko atakom policyjnym, prowadzonym z użyciem gazów łzawiących. Zagrożona została również droga na przedmieściu la Gavotte i wejście do tunelu Reve. Do poważnych zajść doszło na przedmieściach robotniczych.

Wobec zajęcia przez strajkujących lotniska Marignane, żaden samolot nie może odlecieć z Marsylii. Połączenia lotnicze między Paryżem a Marsylią uległy przerwie. Wielkie restauracje w mieście zostały zamknięte. Do strajku przyłączyli się pracownicy hotelowi.

Mieszkańcy Marsylii solidaryzują się z akcją strajkową. Kupcy odstępują strajkującym towary po niższych cenach, lekarze udziela im bezpłatnych porad, a wieśniacy okolicz-

nych wsi ofiarowują im jarzyny i ziemniaki. Liczni pracodawcy nawiązują kontakt z komitetem strajkowym, wyrażając zgodę na zadowolenia strajkujących. Personel więzienny w Beaugottes przystąpił do strajku na znak protestu przeciwko nieodpowiedniemu traktowaniu zatrzymanych robotników.

PARYŻ PAP. — Sytuacja w Marsylii zaostrza się z godziny na godzinę. Do miasta wprowadzono liczne oddziały piechoty kolonialnej, które zastąpiły policję. Niektóre fabryki zostały otoczone przez wojsko. Dojścia do koszar broni czołg z działem skierowanym na

remizę tramwajową, w której są strajkujący.

Na ulicy Viste zmasowano liczne oddziały wojskowe. Na drogach prowadzących do miasta, policja zatrzymuje przechodniów, zmuszając ich do rozbiora barykad. Ogólną liczbę strajkujących ocenia się na 140 tysięcy osób.

Naśladowcy Goer nga

LONDYN (obsł. wł.) — Z Paryża donoszą, że przemawiając do robotników francuskich sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thorez wezwał ich do wytrwania w słusznej walce o prawo do życia i wolności republikańskiej.

Mówiąc o wykośleniu pociągu na linii Paryż — Arras, którą nazwał „zbrodnią z Arras”

Thorez powiedział, że prowokacja ta podobna jest do podpalenia Reichstagu, które Goering zorganizował, aby następnie wykorzystać ją jako środek dla rozpętania akcji terrorystycznej przeciw komunistom.

Maniełna ustawa

PARYŻ PAP. — Na nocnym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego uchwalono 413 głosami przeciwko 183 projekt drugiej ustawy antystrajkowej. Przyjęty tekst różni się w kilku punktach od pierwotnego tekstu rządowego, jednakże zmiany te w niczym nie osłabiają zasadniczego charakteru ustawy.

„To strach skłonił większość parlamentu — pisze „Humanite” — do uchwalenia tej zbrodniczej ustawy, ustawy całkowicie sprzecznej z konstytucją, reakcyjnej i przesyconej duchem Vichy, ustawy jednocześnie fatalnej dla republiki. Uchwala się ją bowiem po to, by skrepić klasę robotniczą w obliczu kandydata na dyktatora oraz umożliwić ziamanie ruchu robotniczego przeciwko wszelkim zamachom gaullistowskim.”

Ofensywa powstańców greckich

W Epirze wojska Markosa posunęły się o 90 klm. naprzód

BZYM, PAP. — Nadany przez radio komunikat naczelnego dowództwa greckiej armii demokratycznej donosi, że oddziały armii demokratycznej podlegające dowództwu w Epirze, rozpoczęły ofensywę na szerokim froncie na północny zachód od Janiny.

W ciągu 3 dni oddziały armii demokratycznej posunęły się o 90 klm. naprzód uwalniając kilkadziesiąt wiosek i osiedli.

W ciągu 3 dni oddziały armii demokratycznej posunęły się o 90 klm. naprzód uwalniając kilkadziesiąt wiosek i osiedli.

Po ciężkich walkach zajęte zostało miasto Verzinaki w środkowej Grecji. Nieprzyjacieli poniosł ciężkie straty w zabitych i rannych. Oddziały armii demokratycznej zdobyły wiele materiału wojennego i zapasy żywności.

PARYŻ (PAP). Agencja prasowa EAM podaje z Aten, że komitet wykonawczy zjednoczonej młodzieży greckiej (organizacja grupująca młodzież socjalistyczną, ludową, komunistyczną, radykalną i republikańską) postanowił uczynić wszystko, co jest możliwe, w celu jak najszybszego wykonania dekretu o mobilizacji, ogłoszonego przez generała Markosa.

PARYŻ (PAP). Agencja Eam-pressie donosi z Aten, że organizacje kobiece na terenach wyzwolonych wezwały swoje członkinie do masowego wstępowania do oddziałów powstańczych. Jak się przypuszcza, w bieżącym miesiącu ponad 10 tysięcy Greczynek zapelnia jednostki armii demokratycznej.

PARYŻ (PAP). Agencja Eam-pressie przypomina, w dniu 3 grudnia upłynęła trzecia rocznica masakry członków ruchu oporu w Atenach, 3 grudnia 1944 roku policja grecka, ta sama, która wysługiwała się Niemcom w czasie okupacji, wspomaganą przez czołgi angielskie, otworzyła ogień do tłumy manifestantów, zabijając 40 oraz raniąc 149 osób. W ten sposób rozpoczęła się wojskowa interwencja Anglosasów w Grecji.

Przyjęcie w pałacu Buckingham

na cześć ministrów spraw zagranicznych

LONDYN, PAP. — W środę wieczorem król Jerzy VI wydał w pałacu Buckingham przyjęcie na cześć ministra Molotowa, min. Marshalla, min. Bidault i min. Bevin.

Na przyjęciu obecni byli m. in. premier Attlee, wicepremier Herbert Morrison, minister stanu Hector Mac Neil, minister dla spraw brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, lord Pakenham oraz min. Bevin.

Minister Molotow przybył na przyjęcie w towarzystwie wiceministra Wyszyńskiego, dowódcy radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech marszałka Sokolowskiego oraz ambasadora ZSRR w Londynie Zarubina.

Ministrowie Marshall i Bevin przybyli w towarzystwie ambasadora USA w Londynie Levisa Douglasa i francuskiego ambasadora Rene Massigly oraz członków delegacji amerykańskiej i francuskiej.

Drugi dzień procesu „bloku podziemia”

Bagno zdrady i szpiegostwa

Spóźniona skrucza agenta obcego wywiadu

WARSZAWA PAP. W drugim dniu przewodu sądowego kontynuował swe zeznania osk. Kwieciński.

Na zapytanie przewodniczącego, jak przedstawiała się akcja zbrojna WIN, Kwieciński wyjaśnia: koncepcja „samoobrony” i koncepcja, zapoczątkowana przez organizację „nie” skierowała wielu ludzi na drogę zbrodni.

W niedzielę, dn. 7.12 br. o godz. 10-ej w sali kina „Bałtyk”, ul. Narutowicza 20 odbędzie się

ZEBRANIE AKTYWU PPS i PPR

poświęcone

PIERWSZEJ ROCZNICY ZAWARCIA UMOWY O JEDNOŚCI DZIAŁANIA i WSPÓLPRACY PPS i PPR.

Wojewódzki Komitet
Polskiej Partii Socjalistycznej

Komitety Łódzki i Wojewódzki
Polskiej Partii Robotniczej

Po zebraniu zostanie wyświetlony film pt. „LUDZIE BEZ SKRZYDEŁ”

O godz. 16,30 w salach Urzędu Wojewódzkiego, ul. Ogrodowa 15 odbędzie się dla uczestników zebrania „PODWIECZOREK PRZY MIKROFONIE” połączony z zabawą taneczną.

Pozostawienie wielu oddziałów zbrojnych zwłaszcza w lubelskim i białostockim, oddziałów likwidacyjnych i specjalnych, było również powodem trwania akcji zbrojnej, Kwieciński twierdził, że dążyło się do likwidacji akcji zbrojnej, ale dodaje od razu, że przy komendach okręgowych w Lublinie i Białymstoku były oddziały zbrojne dla usuwania ludzi szkodliwych. Były wypadki mordów, o których meldowali dowódcy okręgów.

Następne pytanie dotyczy propagandy WIN Kwieciński wyjaśnia szczegółowo strukturę i zadania aparatu propagandowego, podając dziesiątki nazwisk ludzi, którzy zajmowali stanowiska w aparacie propagandy. Kierownikami propagandy był osk. Obarski. Obszar centralny wydawał dwa pisma nielegalne, materiały do tych pism czerpano z biuletynów wewnętrznych i raportów „stoczni”. Wykorzystywaliśmy również fałszywe dokumenty, otrzymywane z komendy głównej — dodaje Kwieciński.

Oskarżony zeznaje również o lokalnych wydawnictwach WIN oraz opisuje dokładnie technikę kolportażu i łączności. Obciąża on szczególnie współoskarżoną Sosnowską, jako tę, która otrzymywała i przekazywała całą pocztę dla wydziału propagandy. Przewodniczący: „Skąd WIN czerpał środki finansowe?”

Oskarżony: „W roku 1945 dysponowałem sumą około 10.000 dolarów, w roku 1946 — sumą 10.200 dolarów.

Oskarżony Kwieciński twierdzi, że nie wie

(Ciąg dalszy na str. 2ej)

